

Nro.

24.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 30go Stycznia 1796.

G a z e t y.

FRANCYA.

*Dalszy ciąg z Zurnalu Paryskiego wzglę-
dem pokoju z Anglią.*

W iakiemkolwiek teraz siła nasza
morska znayduje się stanie, nie potrzeba
jednak ztąd wnosić, aby nie było dla niey
ratunku. Republikanie mogą się zawsze
chlubić z tym, że w przeciwności i niebe-
Z 1 spie-

spieczestwie naywięcej okazać zwy-
 kli stałości umysłu, i nieustraszonego me-
 stwa. Przykład Senatu Rzymskiego,
 który sprzedał te ziemię, gdzie *Hanni-
 bal* obozował z swym woyskiem, wart
 jest naśladowania Francuzów. Wielka
 liczba okrętów, którą wygotowała i
 utrzymuje Anglia, nie potrafiła iednak
 przeszkodzić diwizyi Obywatela *Rich-
 ry* zabrania floty z śródziemnego mo-
 rza powracającej wraz z częścią kon-
 woin, ani pojedynczym Kaprom z *Dun-
 kierki*, którzy przez krótki czas krąże-
 nia niezmierną zabraly liczbę bogatych
 okrętów. Na spiondrowanie i zniszcze-
 nie osad Angielskich wzdłuż brzegów
 Afryki, nie potrzeba było więcej, iak
 iednego okrętu od 50. armat i 2. fregat.
 Niewłpominam tu ieszcze floty *Roche-
 fortskiej*, i innych, które aż nadto do-
 wiadły, że mniej tracimy, iak się spodzie-
 wano. Jeżeli handel nasz zagraniczny
 upadł, a Angielski się powiększył, tedy
 to ieszcze z zyskiem naszym, gdy umie-
 my i możemy korzystać z niego. Potę-
 ga i bogactwa Anglii zasadzają się iedy-
 nie na produktach i zbiorach zamorskich;
 nie wielkich potrzeba flott, aby ją przy-
 musić do dzielenia się temiż bogactwami
 z Fran^{ca}

z Francją, aby ograniczyć iey żeglugę,
i zniszczyć rękodzieła, których upadek
już teraz daie się mocno czuć ludowi.
Naród Bretonów ięczy od dawna pod
brzemieniem nie szczęść, i pokóy dla nie-
go stał się niezbycie potrzebnieyszym, iak
nam. Jeżeli Naród Angielski będzie ża-
dał pokoju, na ten czas Rzeczpospolita
powinna mu nakłonić powolnego ucha;
ale mimo to, nie powinna ustąpić na
krok ieden tam, gdzie będzie chodziło
o iey honor. Ma ona ieszcze nie wyczer-
pane źródła w rękach, przez które
przymusić potrafi nieprzyjaciół do sza-
nowania wolności Francuskiej i swych
sprzymierzeńców. „

Hrabia *Langeron*, który przed kil-
ku dniami aresztowany był za to, iż
imie iego znaleziono na liście gwilloty-
nowanego *Gelin*, został znowu wypu-
szczony na wolność; *Montmorency* zaś
obwiniony nadto o emigrancyą siedzi ie-
szcze w areszcie.

Gelin rodem był z *Bretanii* i na-
zywał się *Geslin de la Villeneuve*. Pod
czas inkwizycyi na zapytanie, czyli był
żenny? odpowiedział: „ Tak iest, mia-
łem

łem za żonę córkę mego i waszego Pa-
na: „ była to córka przyrodzona Lu-
dwika XV.

Przymuszona pożyczka 600. millio-
nów z najlepszym idzie skutkiem. Ka-
żdy ciśnie się na wyscigi z Affygnata-
mi, aby nie uchybił czasu, w którym
skarbu 100. w affygnatach przyimuie za
1. w gotowiznie, z tych miar widać teraz
wielkie tłumy ludu czekającego od rana
do wieczora na koléy przed domami
Kommisfantów. Dnia 30. Grudnia liczo-
no już w samym Paryżu 800. millionów
zebranych do skarbu, które w gotowych
pieniędzach nie czynią iak tylko 8. millio-
nów; że zaś cała pożyczka do 600. mil-
lionów dociągniona być ma, wypada
więc, że tym sposobem można z Kursu
wyprowadzić 60. tysięcy millionóm affy-
gnat, których iednak nie liczą, iak
tylko około 40- tysięcy millionów. Nad-
to w gotowych pieniądzech przyшло już
do skarbu w Paryżu samym 25. millio-
nów Liwrów. *Lecouteul* bogaty ban-
kier, i razem członek Rady starszych
posłał za siebie do skarbu 6000. w goto-
wiznie. Z tey też przyczyny affygna-
ty na iednym Luidorze nagle dwoma ty-
siąc

flącami poszły w górę. Z wyraźnego rozkazu Dyrektorium Prowincye Belgi-ckie w gotowych tylko pieniądzech przyłożyć się mają do pożyczki.

Dyrektorium miało już zapewne po-
twierdzić zawieszenie broni nad Re-
nem.

Na wyporządzenie i ozdoby sal Pra-
wodawczych uchwalono znowu 600, ty-
sięcy liwr: gotowych pieniędzy.

NIEMCY.

Z Frankfurtu dnia 6. Stycznia.

Dnia 1. t. m. przybył do głównej
kwatéry Cesarzkich w *Kreuzenach* Ku-
ryer z Wiednia z potwierdzeniem umó-
wionego zawieszenia broni, na mocy
którego zaprzestaly wszelkie zaczepki
przednich straży od armii przeciwnych,
począwszy od 1. Stycznia. Czas tej
umowie nie jest zamierzony. Przypad-
kowy dyskurs Jenerała *Kray* z Oficye-
rem Francuskiem w przednich strażach
zrzę-

zrządził nadspodzianie szczęśliwy ten wypadek. Mówili oni między sobą o bezskutecznych a częstych bitwach przednich straży i podjazdów, które choć nie są korzystne dla iedney i drugiey strony kosztują atoli wiele krwi i ludzi, wynurzyli więc wzajemnie chęć swoią, aby zawiesić na czas kroki nieprzyjacielskie. Jenerał *Kray* uczynił nadzieię, iż to nastąpić może; zaraz więc *Kommendanci* *Francuscy* uczynili urzędową propozycyą.

Obie strony utrzymały się przy swoich stanowiskach, *Francuzi* ustąpili tylko *Birkenfeld* dla *Cesarских*.

Feldmarszałek *Leutenant Hr. Bellegarde* odiechał do *Wiednia*; ztąd niektórzy wnoszą, że dalsze negocyacye z *Francyą* są w robocie.

Rząd *Francuski* wydał rozkaz do *Rheinfels*, aby na fundamencie zawartego traktatu z *Landgrafem Hessen-Kassel*, iak naygrzeczniej i poprzyjacielsku obchodzono się z possessyami iego na lewych brzegach leżącemi; z tych miar miasto *Goar* i *Hrabstwo Kratzenebnogen* z przy-

z przyległościami uwolnione zostało od wszelkich rekwizycji.

Główna kwatera Cesarzkich przeniesiona już została do *Moguncyi*. Feldm: Hr. *Clerfayt* przed wyjazdem swoim do Wiednia poczynił rozporządzenia do iak naleypszego ufortyfikowania tego miasta.

Donoszą z *Landau*, że mimo świeżo zawarte zawieszenie broni, przygotowania do wojny z podwoionym idą pośpiechem, i czynią nadzieję, że w śród wojny samey okolice tamteysze bezpieczne będą od niepokoju. Odwaga i męstwo w woysku Republikańskiem iest zawsze niezmienném; a ieżeli dotąd nie wstawiło się przez dzieła waleczne, tedy cała przyczyna przypisać się powinna nadzwyczaj przykrey porze roku, która niedozwoliła także i nieprzyjaciółom posławać swoich zwycięstw.

W *Niderlandach* także Rząd Francuski nieopuszcza żadney zręczności do zabezpieczenia się od nieprzyjaciół. Armia z naywiększym pośpiechem odbiera zewsząd posiłki, *Luxemburg* na rok cały

ły opatrzoney ma być w prowiant i amunicyą, lewe brzegi *Mozelli* styczą nierozzerwanym pośmemi redut i bateryi, *Mastrycht* na nowo ufortyfikowane, spodziewa się znacznego garnizonu, słowem: Rzeczpospolita na wszystkie strony okropne czyni przygotowania do dalszego popierania wojny, jeżeli okoliczności tego wymagać będą.

Począwszy od *Koblencz* aż do granic Francuskich wzdłuż lewych brzegów *Mozelli*, wyprowadzone być mają linie na wzór *Weissenburjskich*, gdzie w przypadku cofnienia się Jenerał *Jourdan* ma mieć swe schronienie. Przed zawieszeniem broni, Dyrektorium wydało było rozkaz, aby młodzież pierwszej rekwiizycyi dla iak najszybszego wzmożenia armii, na wozach przewiezioną była do *Niderlandów*.

(z Dodatkiem.)